

Sygn. akt *IC 843/20*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Kuryłas

Protokolant: sekretarz sądowy Kamila Żebryk

po rozpoznaniu w dniu 07 grudnia 2021 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. M. (1)

przeciwko: (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo ,
2. zasądza od powoda M. M. (1) na rzecz pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.417 zł (jednego tysiąca czterystu siedemnastu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu , wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty ,
3. nakazuje pobrać od powoda M. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 444,67 zł (czterystu czterdziestu czterech złotych sześćdziesięciu siedmiu groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych .

Sędzia Agnieszka Kuryłas

Sygn. akt *IC 843/20*

UZASADNIENIE

Powód M. M. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 4 223,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28 lipca 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem uzupełniającego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu marki M. o nr rej. (...), w wyniku kolizji z dnia 19 maja 2012 roku. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu , w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych .

W dniu 1 października 2018 roku Starszy Referendarz Sądowy w tutejszym Sądzie Rejonowym wydał w sprawie (...) nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym w całości uwzględnił powództwo.

W skutecznie wniesionym sprzeciwie od powyższego nakazu pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Strona pozwana, przyznając fakt zaistnienia kolizji i ponoszenia odpowiedzialności, podniosła że w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodowi kwotę 4719,09 zł. Podniosła, że w przedmiocie tej samej szkody toczyło się między stronami postępowanie przed tut. Sądem o sygnaturze (...), w którym sąd przyznał kwotę 10 200 zł tytułem

odszkodowania, w tym kwotę 10 000 zł z tytułu odszkodowania za naprawę pojazdu i 200 zł za sporządzenie opinii prywatnej rzeczoznawcy dla powoda. Wyrok następnie został w całości zrealizowany. Tym samym wypłacone dotychczas odszkodowanie odpowiada wysokości szkody powstałej w uszkodzonym pojeździe.

Pozwany podniósł nadto zarzut przedawnienia dochodzonego pozvem roszczenia, wskazując że kolizja miała miejsce w dniu 19 maja 2012 roku, zaś ostateczna decyzja ubezpieczyciela wydana została w dniu 15 stycznia 2013 roku. Wskazał również, że trwający następnie między stronami spór sądowy nie obejmował dochodzonej niniejszym pozvem kwoty, zaś złożony w trakcie wcześniejszego procesu odszkodowawczego wniosek o zawiązanie do próby ugodowej z dnia 14 września 2015 roku złożony został wyłącznie w celu przerwania biegu przedawnienia, bez rzeczywistej woli dochodzenia spornej kwoty, czy faktycznego prowadzenia rozmów ugodowych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19.05.2012 roku doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki M. o nr rejestracyjnym (...). Sprawcą kolizji była osoba posiadająca umowę obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwanym (...) Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W..

Sprawa została zarejestrowana pod numerem (...).

Ubezpieczyciel (...) przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w ramach którego w dniu 27.06.2012r. sporządził kalkulację kosztów naprawy i na tej podstawie określił odszkodowanie na kwotę 4.719,09 zł, którą następnie wypłacił powodowi.

Bezsporne, a nadto dowód:

- faktura VAT nr (...) z dnia 8 listopada 2011 roku – k. 12;
- faktura duplikat z dnia 20 kwietnia 2012 roku – k. 13;
- kalkulacja naprawy z dnia 27 czerwca 2012 roku – k. 14- 16;
- dokumentacja fotograficzna pojazdu powoda – k. 17- 28;
- decyzja pozwanego z dnia 27 czerwca 2012 roku – k. 29;
- dokumentacja na płycie CD – k. 62;
- dokumentacja akt szkody nr (...) na płycie CD– k. 110.

Powód, nie zgadzając się ze stanowiskiem pozwanego, zlecił sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy rzeczoznawcy samochodowemu, który oszacował koszt naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 27.093,20 zł brutto. Koszt sporządzenia opinii wyniósł 200 zł brutto.

Dowód:

- kalkulacja naprawy nr (...) wraz ze zdjęciami pojazdu – k. 30 – 35;
- faktura Vat – k. 36.

Pismem z 11.12.2012 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 22.574,11 zł w terminie 14 dni, licząc od otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie obejmowało kwotę 22 374,11 zł tytułem uzupełniającego odszkodowania (pełnej kompensaty szkody) oraz kwotę 200 zł poniesionej tytułem sporządzonej opinii rzeczoznawcy. W odpowiedzi, pozwany pismem z dnia 15 stycznia 2013r. odmówił zapłaty

odszkodowania. Strony ostatecznie nie zmieniły swoich stanowisk, wobec czego powód zdecydował się skierować sprawę do Sądu.

Bezsporne , a nadto dowód:

- odwołanie z dnia 11 grudnia 2012 roku – k. 41-43;
- pismo pozwanej z 15 stycznia 2013r. – k. 44-45;
- wezwanie do zapłaty z dnia 1 lutego 2013 roku – k. 46 – 48;
- pismo pozwanej z 11.03.2013r. – k. 49 – 50.

Pozwem z dnia 15 kwietnia 2014 roku M. M. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 10.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 10.000 zł od 28.07.2012r. tytułem kosztów naprawy pojazdu; 200 zł od 12.02.2013r. tytułem kosztów wykonania opinii przez niezależnego rzeczoznawcę.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 7 grudnia 2017 roku, wydanym w sprawie (...), powództwo M. M. (1) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. zostało uwzględnione w całości.

Dowód:

- pozew z dnia 15 kwietnia 2014 roku – k. 51 – 58;
- wyrok z dnia 7 grudnia 2017 roku wraz z uzasadnieniem – k. 101 - 109 oraz w aktach sprawy (...) – k. 360 akt sprawy (...);
- zarządzenie o prawomocności wyroku – k. 386 akt sprawy (...).

W toku postępowania sądowego w sprawie (...) M. M. (1) w dniu 15 lipca 2015 roku złożył w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wniosek o zawezwanie (...) w W. do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 30 000 zł tytułem odszkodowania za zwrot kosztów naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 28 lipca 2012 roku do dnia zapłaty, w związku z zaistnieniem szkody w pojeździe wnioskodawcy w dniu 19 maja 2012 roku zarejestrowanej przez przeciwnika pod numerem (...). W uzasadnieniu wskazano, że dochodzona kwota jest pozostałą wartością z łącznej kwoty odszkodowania, albowiem w przedmiotowej sprawie toczy się postępowanie przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie (...) o zapłatę kwoty 10 200 zł. Niniejszym wnioskiem objęta została zaś dalsza część odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu, o które nie toczy się żadne postępowanie.

Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt (...).

Na terminie posiedzenia wyznaczonego na dzień 9 listopada 2015 roku wobec braku stawiennictwa przeciwnika Przewodniczący stwierdził, że nie doszło do zawarcia ugody.

Bezsporne , a nadto dowód:

- wniosek o zawezwanie do próby ugodowej – k. 59 – 61;
- dokumenty w aktach sprawy (...).

Koszt naprawy samochodu marki M. (...) s360 o nr rej. (...) ustalony według średnich stawek robocizny nieautoryzowanych warsztatów naprawczych, przeprowadzonej zgodnie z technologią naprawy wskazaną przez producenta samochodu, przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych i cen aktualnych na dzień zaistnienia szkody (19 maja 2012 roku) wynosił kwotę **10 121,42 zł brutto**.

Dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego mgr inż. M. M. (2) z dnia 21 maja 2021 roku – k. 137 – 147;

- pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego mgr inż. M. M. (2) z dnia 7 września 2021 roku – k. 172 – 175

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu Rejonowego, wywiedzione powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 4 .223,48 zł tytułem dopłaty do już wypłaconego odszkodowania za szkodę w jego majątku, powstałą w wyniku kolizji drogowej z dnia 19 maja 2012 roku, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do niego pojazd marki M. o nr rej. (...), a której sprawcę wiązała umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwanym Towarzystwem (...).

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Z kolei art. 436 § 2 k.c. stanowi, że w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności. Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Zgodnie z treścią art. 805 §1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Na gruncie art. 805 k.c. świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody. Odszkodowanie ustalane winno być wg reguł wynikających z art. 363 § 1 i § 2 k.c. i ma na celu pełne wyrównanie poniesionej przez poszkodowanego straty, przywrócenie rzeczy do stanu używalności takiego, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody.

W świetle art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzą reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody (zwłaszcza art. 361-363 k.c.), z tą jednak istotną różnicą, że w ramach odpowiedzialności z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne.

Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. Ze względu na okoliczność, że niejednokrotnie części pojazdu, uszkodzonego w trakcie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były eksploatowane już przez określony czas, dłuższy lub krótszy, powstaje kwestia, na czym ma polegać przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody. W szczególności, czy przywrócenie do stanu poprzedniego uzasadnia użycie nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu.

Zagadnienie to było przedmiotem rozpoznania, przez skład powiększony Sądu Najwyższego, który uchwałą z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie III CZP 80/11 rozstrzygnął, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych

części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

Wina sprawcy szkody nie stanowiła okoliczności spornej w niniejszej sprawie. Powstanie szkody w majątku powoda będące następstwem kolizji pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy szkody. W tej sytuacji należy uznać, że odpowiedzialność cywilną za skutki zdarzenia z dnia 19 maja 2012 roku, a tym samym za szkodę powstałą w związku z tym zdarzeniem ponosi osoba posiadająca ubezpieczenie O.C. w pozwanej spółce.

Przedmiot sporu stanowiła wysokość szkody będącej następstwem zdarzenia, w wyniku którego uległ uszkodzeniu pojazd powódki. Pozwany zakwestionował wysokość kwoty objętej żądaniem pozwu powołując się na ustalenia w zakresie wyceny uszkodzeń dokonane w toku postępowania likwidacyjnego. Pozwany uznał swą odpowiedzialność i w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił część odszkodowania w wysokości 4 719,09 zł. Dodatkowo w przedmiocie tej samej szkody toczyło się między stronami postępowanie przed tut. Sądem w sprawie (...). W toku tego postępowania Sąd w całości uwzględnił powództwo i zasądził na rzecz powoda od pozwanej kwoty 10 200 zł, z czego kwota 10 000 zł stanowiła kwotę odszkodowania za naprawę pojazdu, zaś kwota 200 zł koszty prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda. Niniejszym pozwem powód dochodził dalszej części odszkodowania oszacowanej na kwotę 4 223,48 zł.

Dodatkowo pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia, wskazując że złożenie wniosku o zawiadanie do próby ugodowej miało na celu wyłącznie przerwanie biegu przedawnienia, nie zaś doprowadzenie do zawarcia ugody.

W pierwszej kolejności Sąd odniósł się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem, uznając ten zarzut za chybiony.

Zgodnie z treścią art. 117 § 1 i 2 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Zgodnie z art. 118 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie) jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Przepis art. 120 § 1 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Zgodnie z treścią art. 819 § 1 i 4 k.c., roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech (§1). Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia (§4).

Przyjęte w art. 819 k.c. rozwiązania odnoszące się do zagadnienia przedawnienia roszczeń mają charakter szczególny w stosunku do tych, które wynikają z przepisów o przedawnieniu (art. 117 i n.). Szczegółowość regulacji dotyczy jedynie ustalenia terminów oraz określenia specyficznej dla ubezpieczenia przerwy w biegu przedawnienia. W art. 819 § 1 k.c. ustawodawca przyjął trzyletni okres przedawnienia dla wszelkich roszczeń, jakie wynikają z umowy ubezpieczenia. Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela rozpoczyna się po przerwie od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie od ubezpieczyciela kończące postępowanie likwidacyjne oświadczenie o przyznaniu lub odmowie świadczenia (art. 819 § 4 zdanie drugie k.c.) (wyrok SN z 20.11.2014 r., V CSK 5/14, LEX nr 1622339).

Przenosząc powyższe regulacje na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że zdarzenie drogowe będące podstawą wytoczonego później powództwa miało miejsce w dniu 19 maja 2012 roku. Pozwany (...) w dniu 27 czerwca 2012 roku wydał decyzję o przyznaniu powodowi odszkodowania w kwocie 4 719,09 zł, zaś ww. decyzja została wysłana na adres powoda. Wprawdzie w aktach sprawy brak jest dowodu doręczenia powodowi tej decyzji, ale z akt tych jednocześnie wynika, że musiało to nastąpić przed dniem 11 grudnia 2012 roku. Tego bowiem dnia pełnomocnik powoda nie zgadzając się z wydaną decyzją wniósł od niej odwołanie. Tym samym stwierdzić należy, że najpóźniej w dniu 11 grudnia 2012 roku M. M. (1) zapoznał się z treścią decyzji. W późniejszym czasie pozwany nie zmienił już swojej decyzji i pismem z dnia 11 marca 2013 roku ostatecznie podtrzymał swoje stanowisko odmawiające dopłaty odszkodowania. Powyższe pismo skierowane do pełnomocnika powoda stanowiło ostateczne oświadczenie pozwanego o odmowie przyznania odszkodowania. Skoro zatem aż do zakończenia postępowania likwidacyjnego pozwany nie zmienił już swej decyzji, tym samym decyzja z dnia 11 marca 2013 roku stanowiła ostateczne stanowisko ubezpieczyciela. Skoro zatem bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie przyznania świadczenia, uznać należy, że bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo od dnia doręczenia powodowi tego oświadczenia. Wobec zaś jednoznacznego oświadczenia powoda, że decyzję z dnia 11 marca 2013 roku otrzymał oraz braku dowodu jej doręczenia przyjąć należało, że powód zapoznał się z jej treścią pomiędzy marcem a kwietniem 2013 roku. A zatem dla ułatwienia można przyjąć, że powód zapoznał się z jej treścią w dniu 11 marca 2013 roku i od tej daty należało liczyć bieg terminu przedawnienia.

W świetle art. 819 § 4 k.c. przedawnienie biegnie na nowo po otrzymaniu przez poszkodowanego decyzji kończącej postępowanie likwidacyjne, tj. decyzji ostatecznej (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2017 roku, I ACa 244/16).

W niniejszej sprawie powód pierwotnie pozwem z dnia 15 kwietnia 2014 roku dochodził od pozwanego kwoty 10 200 złotych wskazując, że roszczenie to jest roszczeniem częściowym. Postępowanie toczące się na skutek pierwotnego powództwa zostało ostatecznie zakończone w dniu 7 grudnia 2017 roku, kiedy to Sąd wydał w sprawie (...) wyrok w całości uwzględniający roszczenie dochodzone pozwem.

Należy wreszcie wskazać, że w toku toczącego się postępowania sądowego w sprawie (...) powód w dniu 15 lipca 2015 roku skierował do Sądu wniosek o zawezwanie pozwanego (...) do próby ugodowej.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że zawezwanie do próby ugodowej jest co do zasady czynnością przerywającą bieg terminu przedawnienia, jeżeli stanowczo nie ustalono, że przedsięwzięto ją bezpośrednio w innym celu niż wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016 r. III CSK 50/15).

M. M. (1) skierował do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie wniosek o zawezwanie do próby ugodowej tytułem odszkodowania za zwrot kosztów naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 28 lipca 2012 roku do dnia zapłaty, w związku z zaistnieniem szkody w pojeździe wnioskodawcy w dniu 19 maja 2012 roku zarejestrowanej przez przeciwnika pod numerem (...). W uzasadnieniu wskazano, że dochodzona kwota jest pozostałą wartością z łącznej kwoty odszkodowania, albowiem w przedmiotowej sprawie toczy się postępowanie przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie (...) o zapłatę kwoty 10 200 zł. Niniejszym wnioskiem objęta została zaś dalsza część odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu, o które nie toczy się żadne postępowanie.

Pozwany podnosił jednak, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej służyć miał wyłącznie przerwaniu biegu okresu przedawnienia, nie zaś rzeczywistemu dochodzeniu roszczeń objętych zawezwaniem.

Nie może być sporu co do tego, że nie jest czynnością zmierzającą bezpośrednio do dochodzenia roszczenia zawezwanie do próby ugodowej, którego celem jest jedynie wydłużenie okresu zaskarżalności wierzytelności przez doprowadzenie do kolejnej przerwy biegu przedawnienia. Taki cel pozostaje zarówno w sprzeczności z założeniami instytucji przedawnienia roszczenia, którymi jest przede wszystkim czasowe ograniczenie uprawnienia służącego wierzycielowi i przyznanie prawa do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia zobowiązanemu, jak i w sprzeczności z podstawowym

założeniem postępowania pojednawczego, którym jest doprowadzenie do zawarcia ugody, a nie do przerwy biegu przedawnienia. W każdym jednak przypadku, niezależnie od tego, czy jest to pierwsze zawezwanie czy kolejne, sąd jest zobowiązany do badania, czy zachodzą przesłanki określone w art. 123 § 1 pkt. 1 k.c., a więc również badania czy jest to czynność, która potencjalnie może doprowadzić do realizacji roszczenia oraz badania jaki jest jej rzeczywisty cel (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r. V CSK 204/16).

W ocenie Sądu wnioski powoda o zawezwanie do próby ugodowej nie zmierzały jednak wyłącznie do przerywania biegu przedawnienia. Jego celem było bowiem ugodowe zakończenie sprawy w zakresie kwoty przewyższającej wartość przedmiotu sporu w niniejszym postępowaniu.

Fakt, że powód objął pozwem jedynie część roszczenia, złożył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej co do kwoty przewyższającej roszczenie objęte pozwem, a następnie, gdy nie doszło do zawarcia ugody, wywiódł kolejne powództwo, nie może stanowić, że część roszczenia objęta kolejnym pozwem jest przedawniona. Należy mieć w polu widzenia, że w toku postępowania w sprawie (...) dowód z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej na okoliczność ustalenia wysokości szkody został przeprowadzony dopiero w dniu 9 czerwca 2016 roku, a więc już zakończeniu tego postępowania o zawezwanie do próby ugodowej, co miało miejsce w dniu 9 listopada 2015 roku, kiedy Przewodniczący stwierdził że nie doszło do zawarcia ugody.

Tym samym, zdaniem Sądu, powód poprzez złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w dniu 15 lipca 2015 roku skutecznie przerwał bieg terminu przedawnienia. Pozew w niniejszej sprawie został zaś złożony w dniu 14 czerwca 2018 roku, a więc przed upływem terminu przedawnienia.

W dalszej kolejności Sąd odniósł się do kwestii ustalenia wysokości należnego odszkodowania.

Ustalenia wartości zakresu i wysokości szkody powstałej w wyniku kolizji drogowej z dnia 19 maja 2012 roku w pojeździe marki M. o nr rej. (...) N dokonał na potrzeby niniejszej sprawy biegły z zakresu techniki samochodowej – mgr inż. M. M. (2).

W ocenie Sądu, sporządzona przez niego opinia pisemna jest w pełni wiarygodna i zasługuje na uwzględnienie. Została ona opracowana zgodnie z treścią postanowienia Sądu i w sposób rzetelny. Rozumowanie biegłego oraz sposób wyciągnięcia wniosków końcowych zostały prawidłowo uzasadnione. Biegły przedstawił i uargumentował dokonane przez siebie wyliczenia oraz przyjęty tok wnioskowania w sposób zrozumiały.

Formułując opinię w niniejszej sprawie biegły wyliczył, że koszt naprawy samochodu marki (...) o nr rej. (...), ustalony według średnich stawek robocizny nieautoryzowanych warsztatów naprawczych, przeprowadzonej zgodnie z technologią naprawy wskazaną przez producenta samochodu, przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych i cen aktualnych na dzień zaistnienia szkody (19 maja 2012 roku) wynosił kwotę 10 121,42 zł brutto.

Wprawdzie strona powodowa kwestionowała ustalenia i wnioski w/w opinii, to jednak treść i merytoryczna zawartość zarzutów w tej mierze podniesionych nie mogła stanowić podstaw dla obalenia przedstawionej wyżej oceny tego dowodu.

Zdaniem powoda, biegły błędnie zakwalifikował do naprawy, a nie do wymiany uszkodzone drzwi przednie lewe, drzwi tylne lewe oraz błotnik tylny lewy. Jego zdaniem charakterystyka uszkodzeń tych elementów jednoznacznie kwalifikowała konieczność wymiany tych elementów, nie zaś ich naprawę, która nie przywróciłaby pojazdu do stanu sprzed szkody.

W swej pisemnej opinii uzupełniającej biegły sądowy w sposób wyraźny wykluczył konieczność wymiany kwestionowanych elementów, wskazując, że z uwagi na umiejscowienie i charakter uszkodzenia ściany bocznej tylnej lewej (błotnika tylnego lewego) możliwe, dopuszczalne, a nawet wskazane jest dokonanie jego naprawy, a nie wymiany.

Biegły wskazał, że technologia naprawy współczesnych pojazdów umożliwia, a wręcz nakazuje nakładanie powłok ochronnych (m.in. warstwy cynku) w miejscu naprawy elementu, lub na złączach technologicznych. Jest to metoda dostępna i powszechnie stosowana w należycie wyposażonych warsztatach, gdzie naprawy przeprowadzone są przez wykwalifikowanych pracowników, zgodnie z technologią naprawy określoną przez producenta pojazdu.

W konsekwencji biegły sądowy podtrzymał w całości swoją pierwotną opinię.

Sąd uznał przedmiotową opinię (główną jak i uzupełniającą) za wiarygodną w całości i w pełni podzielił wnioski biegłego. Opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny, była logiczna, spójna, nie zawierała sprzeczności. Biegły udzielił odpowiedzi na pytania sformułowane w tezie dowodowej. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, iż biegły jest osobą odznaczającą się niekwestionowanymi kwalifikacjami, kompetentną i posiada duże doświadczenie w sporządzaniu tego typu opinii.

Sąd nie znalazł zatem powodów, dla których możnaby choćby częściowo podważyć wydane w sprawie opinie. W świetle powyższego Sąd przyjął opinie biegłego mgr inż. M. M. (2) za podstawę do czynienia rzeczowych ustaleń faktycznych w sprawie.

W niniejszej sprawie pozwany wypłacił w postępowaniu likwidacyjnym na rzecz powoda kwotę tytułem odszkodowania kwotę 4 719,09 zł. Dodatkowo w wyniku postępowania toczącego się przed tut. Sądem w sprawie (...) zakończonego prawomocnym wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 roku, wypłacił dodatkowo kwotę 10 200 zł, w tym kwotę 10 000 zł tytułem odszkodowania. Łącznie zatem powód otrzymał dotychczas tytułem odszkodowania za skutki zdarzenia 19 maja 2012 roku kwotę 14 719,09 zł.

Jest to zatem kwota przewyższająca szkodę poniesioną przez powoda na skutek zdarzenia z dnia 19 maja 2012 roku i ustaloną przez Sąd na poziomie kwoty 10 121,42 złotych. Wypłacona dotychczas kwota w całości zaspokoiła roszczenia strony powodowej związane z przedmiotową kolizją. Powód nie może wobec tego oczekiwać jakiegokolwiek dopłaty do uzyskanego już świadczenia, bo zostało ono spełnione w pełnej należnej wysokości.

Biorąc zatem pod uwagę fakt, iż pozwany wypłacił powodowi tytułem odszkodowania dotychczas kwotę 14 719,09 zł, a więc o 4 597,67 zł więcej niż wyliczył to biegły, wywiedzione powództwo uznać należało za bezzasadne. Z uwagi na powyższe Sąd oddalił je, o czym orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedstawione przez strony w toku postępowania, których autentyczność oraz treść nie były przez nie kwestionowane, ani też nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Dodatkowo, wysokość szkody Sąd ustalił w oparciu o przeprowadzony dowód z pisemnych opinii biegłego sądowego mgr inż. M. M. (2).

Przypomnieć trzeba, iż na rozprawie w dniu 7 grudnia 2021 roku Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda o przeprowadzenie dowodu z innego biegłego, uznając dowód ten za zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu, wniosek ten uznać należało za bezzasadny i powołany jedynie dla zwłoki. Nie można przyjąć, jakoby sąd obowiązany był dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony, zwłaszcza gdy okoliczności istotne dla sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione. Odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z opinii wszystkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie mieliby takiego samego zdania jak strona (orzeczenie SZ z dnia 15 lutego 1974 roku II CR 817/13, nie publ, orz SZ z dnia 18 lutego 1974 roku, II CR 5/74, Biul SN 1974, nr4, poz. 64; wyr. SN z dnia 16 września 2009 r., I UK 102/09, LEX nr 537027). W literaturze, jak i w orzecznictwie wskazuje się, że nie ma dowolności w powoływaniu kolejnych biegłych. U podstaw takiej decyzji leżeć powinny racjonalne argumenty jak np. niejasność, niezupełność czy sprzeczności występujące w opinii. Dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza przeświadczenie strony, że fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest rzeczowe wykazanie, iż wydana przez biegłego opinia jest niespójna lub merytorycznie błędna. Na gruncie przedmiotowej sprawy strona powodowa nie wykazała w sposób rzeczowy i precyzyjny faktycznej niespójności opinii biegłego M. M. (2), czy też tego, aby była ona merytorycznie błędna,

nie przedstawiała żadnych wiarygodnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, jak i okoliczności podważających zaufanie do wiedzy biegłego.

Nadto Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony z uwagi na jego nieusprawiedliwione niestawiennictwo na terminie rozprawy w dniu 4 marca 2021 roku .

Powód wezwany na termin rozprawy, pod rygorem pominięcia dowodu z jego przesłuchania, nie stawił się na rozprawę wyznaczoną na dzień 4 marca 2021 roku i nie usprawiedliwił w żaden sposób swojego niestawiennictwa. Wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa pozwanego na terminie rozprawy, Sąd postanowił pominąć dowód z jego przesłuchania w charakterze strony. Należy przy tym zaznaczyć, że powód w niniejszej sprawie był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, który dodatkowo powinien pouczyć go o skutkach niestawiennictwa na terminie rozprawy. Dodatkowo pełnomocnik powoda był zawiadamiany o terminach rozprawy, a zatem o powyższym fakcie powinien co najmniej poinformować swojego mocodawcę i spowodować jego stawiennictwo . Mając na względzie powyższe, Sąd uznał że powód miał wiedzę o terminach rozpraw wyznaczonych w niniejszej sprawie, a tym samym miał możliwość stawiennictwa w Sądzie i złożenia wyjaśnień . Dlatego też na rozprawie w dniu 7 grudnia 2021 roku Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony wobec jego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa .

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata , koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Pozwany wygrał sprawę w całości, a więc powód winien zwrócić mu całość poniesionych przez niego kosztów. Na te składały się zaś wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, ustalone w stawce minimalnej na podstawie § 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) w kwocie 900 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wykorzystana zaliczka na biegłego w kwocie 500 zł, a więc łącznie kwota 1 417 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z dnia 1 września 2005 r. z późn. zm.). Na powyższe koszty składała się kwota 444,67 zł tytułem wynagrodzenia dla biegłego za sporządzoną opinię, którą to kwotę Sąd tymczasowo wydatkował z sum budżetowych . Skoro zatem powód przegrał niniejszą sprawę w całości, to powyższymi kosztami należało go obciążyć również w całości. Koszty opinii w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 1 444,67 zł, zaś zaliczki uiszczone przez strony wyniosły łącznie 1 000 zł (2 x 500 zł). Kwota tymczasowa wydatkowana z sum budżetowych SP zatem 444,67 zł. Powyższą kwotę należało obciążyć powoda.

Sędzia Agnieszka Kuryłas